



Erasmus Lizbona

Karolina Wolniaczyk

Zuzanna Skrobisz



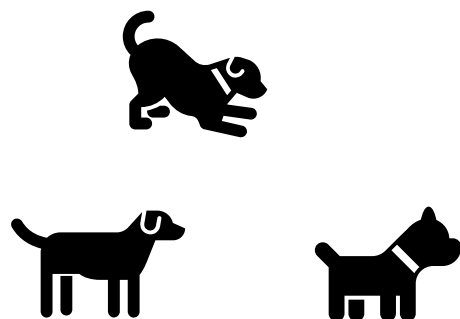
-
- W październiku 2024 roku odbyliśmy staż absolwencki w klinice Weterynaryjnej Ani Aid w Lizbonie, pod okiem przesympatycznej, pochodzącej z Brazylii, Pani Doktor Alessandry Roman Nobre. Pani Alessandra to osoba bardzo ciepła i życzliwa, posiadająca ogromną wiedzę z zakresu medycyny weterynaryjnej, którą chętnie się z nami dzieliła. Przed osiedleniem się na stałe w Portugalii, Pani Doktor pracowała wcześniej w Brazylii, USA oraz w Irlandii, posiada więc ogromną wiedzę na temat metod leczenia z różnych stron świata, co przydaje się w codziennej praktyce.



Pani Doktor i My

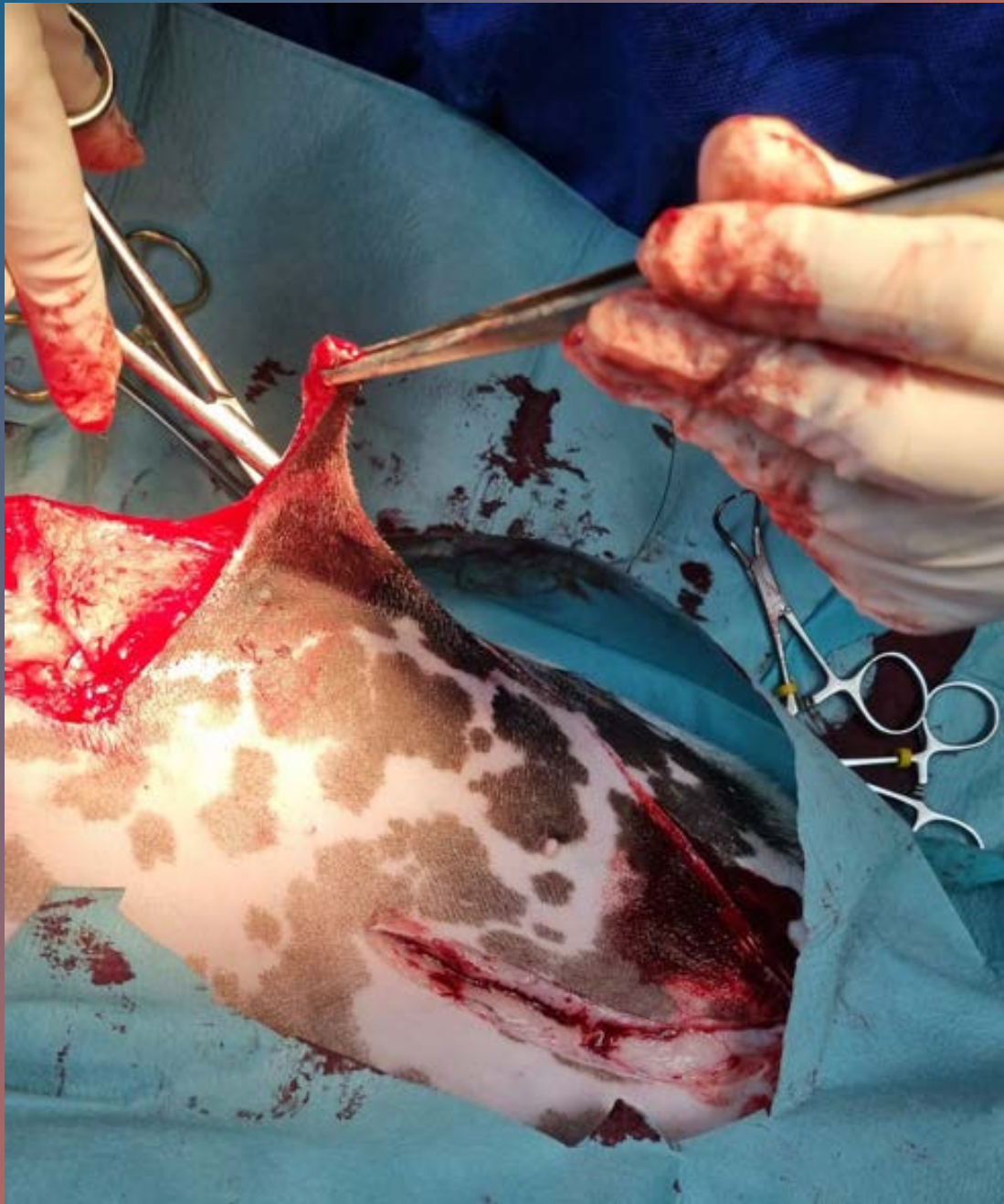
- Jak widać, miałyśmy w gabinecie towarzysza, Pana Gekona ^^





W czasie trwania praktyk poza standardowymi konsultacjami weterynaryjnymi, takimi jak szczepienia, odrobaczenia, kastracje, miałyśmy również okazję zobaczyć również zabieg, którego nie widziałyśmy w żadnej klinice weterynaryjnej w Polsce, nawet w tych, które specjalizowały się stricte w chirurgii, a mianowicie przeszczep skóry . Do kliniki zgłosił się pochodzący ze schroniska pies z wieloma guzami skóry w okolicy klatki piersiowej. Guzów było tak dużo, że po usunięciu wszystkich wraz z marginesem bezpieczeństwa, ubytek skóry na klatce piersiowej był zbyt duży, Pani Doktor więc wycięła płat skóry z okolicy brzucha (ponieważ tam skóra jest o wiele bardziej rozciągliwa) i wszyła ją w okolicę klatki piersiowej, a powstałą ranę na brzuchu zszyła. Przeszczep się przyjął, pacjent powrócił do zdrowia.





- Ciekawostką jest fakt, iż w Portugalii możliwa jest adopcja zwierząt schroniskowych na odległość tzn. darczyńca płaci składki na wybranego pupila pokrywając tym jego leczenie i wyżywienie, ale nie trzyma danego zwierzęcia u siebie w domu.



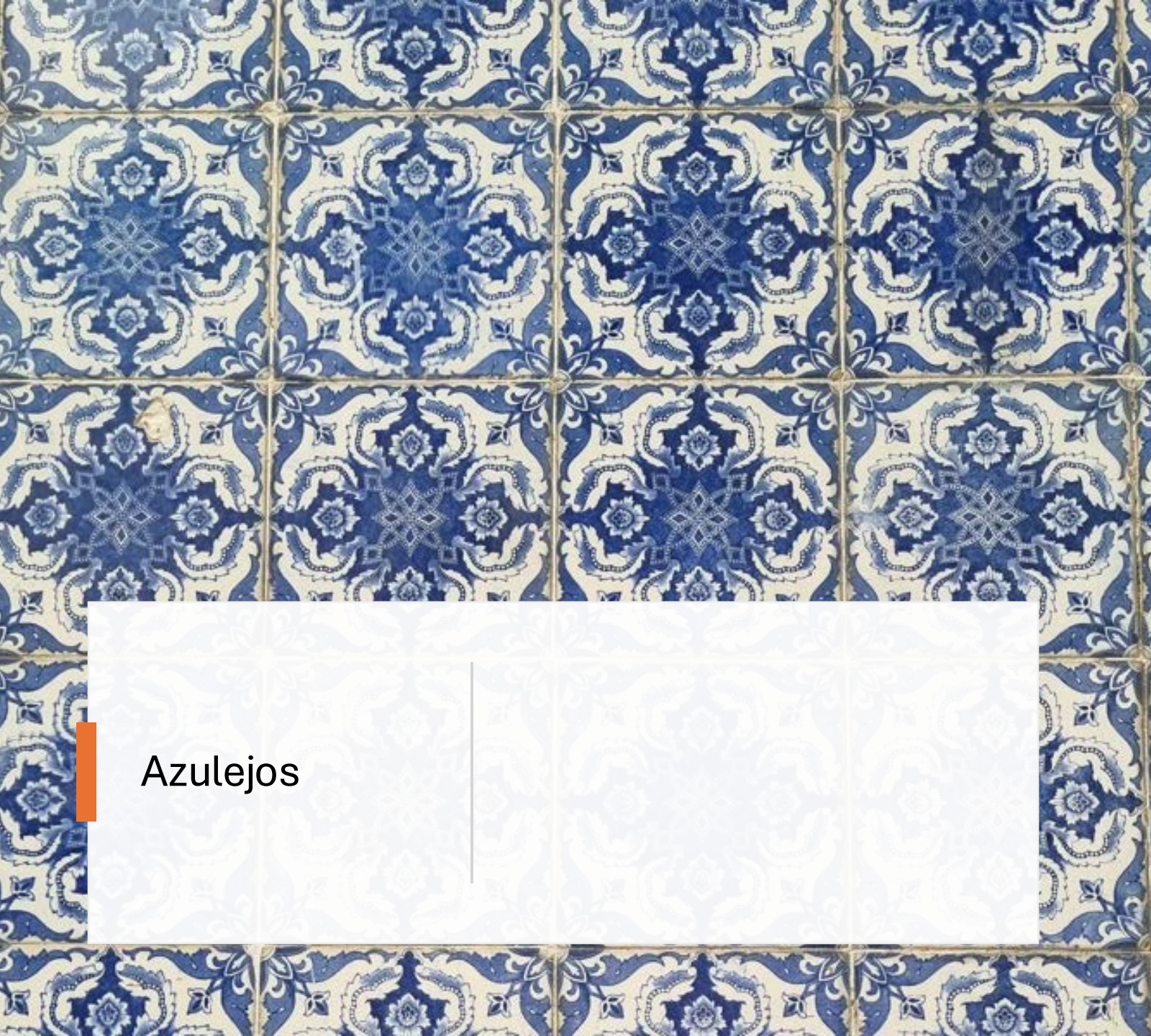
Pacjent po zabiegu

- Kolejnym ciekawym zabiegiem był zabieg sterylizacji wykonywany metodą z Brazylii tj. cięcie powłok brzusznych było minimalne, 2 centymetrowe, następnie wydobyto macicę specjalnym, niewielkim, zaokrąglonym chirurgicznym chwytakiem. W Polsce cięcie wykonuje się ok .10 centymetrowe, a macicy szuka się ręcznie, wkładając palce w jamę brzuszną pacjenta, co po 1. Wydłuża czas pracy, po 2. Wymaga zszycia rany o wiele dłuższym szwem, a zatem i blizna po zabiegu jest większa. Metoda Pani Alessandry niweluje manipulacje wewnątrz trzewi pacjenta, co jest wskazane.
- Poza tym, Pani Doktor posiadała w Brazylii specjalizację z onkologii (w Portugalii i w Polsce formalnie taka nie istnieje), nauczyliśmy się więc obliczać dawki i wykonywanie chemioterapii



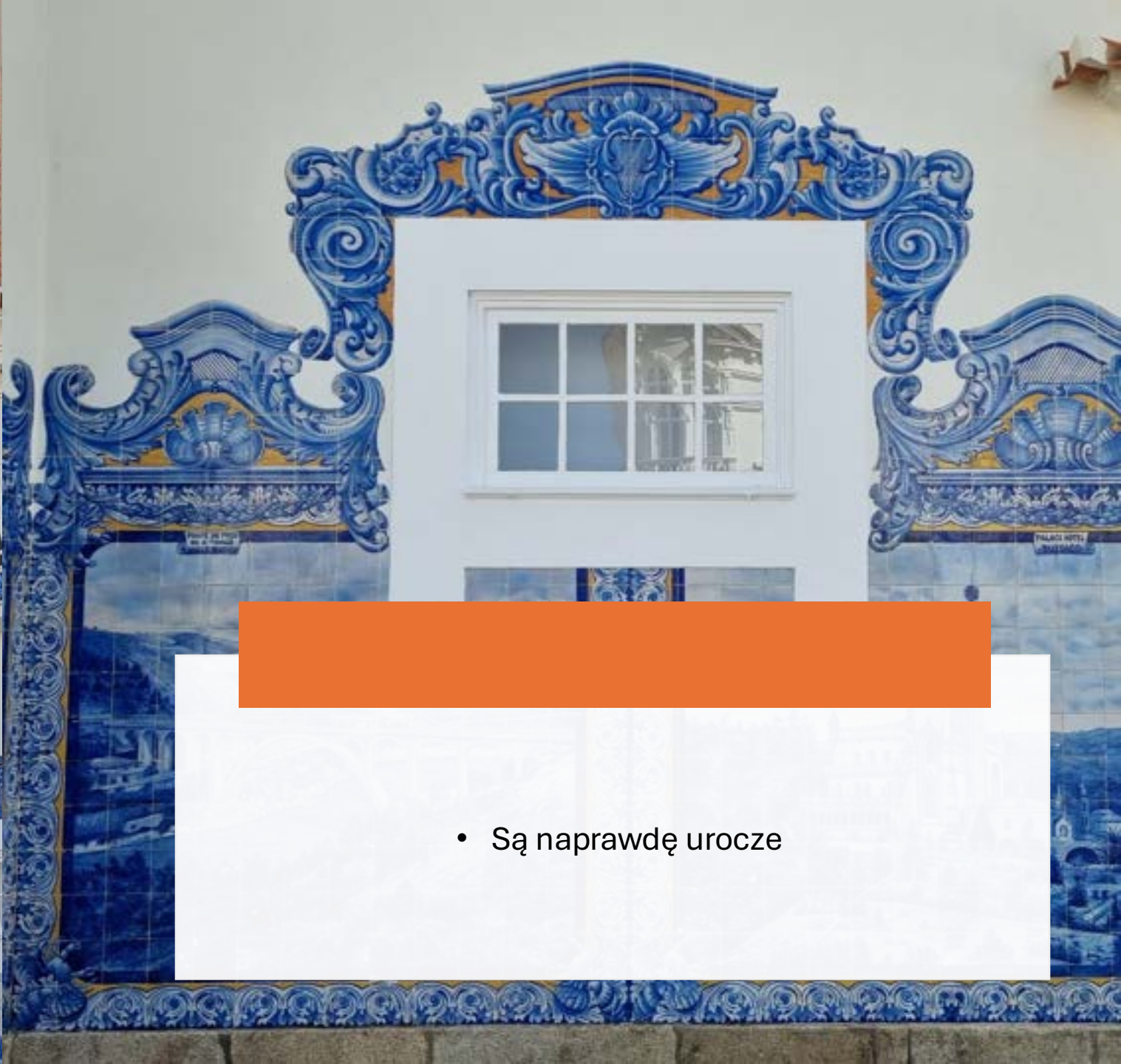
- Z racji tego iż nie samą pracą człowiek żyje, po godzinach pracy zwiedzałyśmy Lizbonę i jej okolice (do czego zachęcała piękna, słoneczna pogoda). Za sprawą charakterystycznych , zdobiących wiele budynków, tworzących piękne mozaiki kafelek Azulejos , a także dzięki starym, żółtym tramwaj, jest to miejsce niezwykle urokliwe .
- Niezwykłej atmosfery nadają również wydobywające się z różnych zakątków starego miasta typowe portugalskie pieśni FADO, opowiadające m.in o tęsknocie za domem utracie ukochanego który wypłynął za ocean w nieznane . Łatwo zauważyć iż temat żeglugi i podbojów lądów ma silny wpływ na kulturę Portugalii.





Azulejos





- Są naprawdę urocze



-
- Spotkać je można w całej Portugalii, która dzięki nim ma unikatową na skalę świata architekturę .

Ponadto, będąc w światowej stolicy surfing, nie mogłam nie spróbować tego narodowego sportu Portugalii .

Nie jest to sport łatwy, ale z pewnością wciągający i dający mnóstwo frajdy.

ESN LIZBONA organizowała wypad na lekcje surfing, co dodatkowo pozwoliło zapoznać się z innymi Erasmusami.

Generalnie ESN z Lizbony zasługuje na pochwałę, organizowano wiele wycieczek, integracji czy wieczorów tematycznych (w tym Polski !).



-
- W Portugalii można znaleźć wiele pięknych miejsc, poza uroczymi miastami jak Lizbona, Porto czy Coimbra, natura bardzo hojnie obdarzyła ten kraj, mnóstwo jest tu zapierających dech w piersi klifów. Na tym zdjęciu znajdujemy się w Cabo da Roca, najbardziej wysuniętym na zachód punkcie Europy.



Aveiro

- Wenecja Portugalii.



-
- Kuchnia Portugalii jest zróżnicowana , z jednej strony bardzo mięsna , z drugiej , poprzez bliskość oceanu, mnóstwo w niej owoców morza i ryb także wegetarianie z pewnością znajdą coś dla siebie . Portugalczycy zajadają się sardynkami, naszym zdaniem są ok, w sam raz na raz. Za to krewetki czy ośmiornica są świetne.







- Ciekawym daniem (pochodzącym z Porto) jest Francesinha. To kanapka z kilku warstw chleba tostowego przekładanego boczkiem, wołowiną i wieprzowiną , zatopionego w serze żółtym, polanego sosem pomidorowo piwnym, z jajkiem sadzonym na wierzchu. Całkiem smaczna ta bomba kaloryczna.



- Typowy deser – pastel de nata, jest z kolei bardzo smaczny.
- Delikatne pastéis de nata to maślane babeczki budyniowe, wypiekane z ciasta francuskiego. Kluczowym składnikiem wyrobu jest słodki krem wytwarzany z mieszanki cukru, żółtek jaj, mleka i mąki.



- Podsumowując – wyjazd na praktyki absolwenckie w Lizbonie uważamy za bardzo udany, nauczyliśmy się wielu nowych rzeczy z zakresu medycyny weterynaryjnej i nie tylko, poznałyśmy wielu ciekawych ludzi oraz przeżyłyśmy niesamowitą przygodę.
- Pani Doktor Alessandra oraz cały personel był bardzo życzliwy, a gabinet dobrze wyposażony (łącznie z RTG oraz USG)
- Lizbona to bardzo ładne miasto, czyste i w większości bezpieczne. Warto zaopatrzyć się w wygodne buty gdyż tak jak Rzym, zbudowana jest na siedmiu wzgórzach, a więc teren jest bardzo pagórkowaty
- Komunikacja miejska działa sprawnie

Koniec

